

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lipca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Urszula Iwanowska (spr.)
Sędziowie:	SSA Beata Górską SSO del. Gabriela Horodnicka - Stelmaszczuk
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 28 lipca 2016 r. w Szczecinie

sprawy S. N.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 8 kwietnia 2015 r. sygn. akt VII U 844/14

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I oraz II i oddala odwołanie,
2. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie III i przyznaje radcy prawnemu J. L. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 360 zł (trzysta sześćdziesiąt złotych) powiększoną o podatek od towarów i usług tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną ubezpieczonemu z urzędu w postępowaniu przed Sądem Okręgowym,
3. zasądza od S. N. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym,
4. przyznaje radcy prawnemu J. L. od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Szczecinie kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) powiększoną o podatek od towarów i usług tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną ubezpieczonemu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Beata Górską SSA Urszula Iwanowska SSO del. Gabriela Horodnicka –

Stelmaszczuk

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 5 lutego 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił S. N. prawa do emerytury z tytułu wykonywania pracy w szczególnych warunkach, ponieważ do dnia 1 stycznia 1999 r. ubezpieczony nie udowodnił wymaganego 15-letniego stażu pracy w szczególnych warunkach, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

W odwołaniu od powyższej decyzji S. N. wniósł o przyznanie prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie w całości, podtrzymując argumentację, jak w zaskarżonej decyzji. Organ rentowy wyjaśnił, że nie uwzględnił do stażu pracy w warunkach szczególnych okresu zatrudnienia od 18 stycznia 1977 r. do 30 kwietnia 1998 r. w Zarządzie (...) SA, a następnie w (...) spółce z o.o. na stanowisku monter- ślusarza maszyn i urządzeń portowych, albowiem w świadectwie pracy za ten okres nie wskazano do jakiego działu i pozycji rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. oraz przepisów resortowych, odnosi się to stanowisko.

Wyrokiem z dnia 8 kwietnia 2015 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego i przyznał ubezpieczonemu S. N. prawo do emerytury od 28 stycznia 2014 r. (punkt I), stwierdził, że organ rentowy ponosi odpowiedzialność za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji (punkt II) oraz zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. na rzecz S. N. kwotę 360 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (punkt III).

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

S. N. urodził się w dniu (...), zatem sześćdziesiąt lat ukończył (...) r. Nie jest on członkiem Otwartego Funduszu Emerytalnego, a wniosek o emeryturę złożył w dniu 27 grudnia 2013 r. Na dzień 1 stycznia 1999 r. S. N. przed organem rentowym udowodnił 29 lat, 1 miesiąc i 22 dni okresów składkowych i okresów nieskładkowych.

W okresie od 18 stycznia 1977 r. do 30 kwietnia 1998 r. ubezpieczony pracował w Zarządzie (...) SA, a następnie w (...) sp. z o.o. W toku zatrudnienia u tych pracodawców ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu, tj. co najmniej 8 godzin dziennie, pracował na stanowisku montera-ślusarza maszyn i urządzeń portowych. Praca S. N. jako montera-ślusarza polegała na wykonywaniu remontów głównych i awaryjnych maszyn, i urządzeń portowych służących do przeładunku towarów – dźwigów samojezdnych, stacjonarnych, przyczep, naczep osprzętu, tj. maszyn podwieszanych na haku dźwigu. W toku pracy ubezpieczony posługiwał się myjką chemiczną w dużej temperaturze, miał na co dzień styczność ze smarami, rozpuszczalnikami. Łącznie okres ten wynosi 20 lat, 3 miesiące i 23 dni.

Po ustaleniu powyższego stanu faktycznego oraz na podstawie art. 24, art. 184 w związku z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j. t. Dz. U. z 2009 r., nr 153, poz. 1227 ze zm.; powoływana dalej jako: ustawa emerytalna), a także § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. nr 7, poz. 43 ze zm.; powoływane dalej jako: rozporządzenie z dnia 7 lutego 1983 r.), przy uwzględnieniu uregulowania Działu XIV (Prace różne) wykazu A pkt 25, w którym za wykonywanie pracy w warunkach szczególnych uznano bieżącą konserwację agregatów i urządzeń oraz prace budowlano-montażowe i budowlano-remontowe na oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie, Sąd Okręgowy uznał odwołanie za uzasadnione.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że w niniejszej sprawie S. N., czego nie kwestionował organ rentowy, na dzień wydania zaskarżonej decyzji (5 lutego 2014 r.) ukończył 60 lat, a zatem osiągnął wiek emerytalny przewidziany dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach i z tego tytułu żądał przyznania prawa do emerytury. Bezspornym w sprawie było, że na podstawie przedłożonych do wniosku dokumentów skarżący zdołał udowodnić 29 lat, 1 miesiąc i 22 dni okresów ubezpieczenia. Natomiast przedmiotem sporu był charakter pracy wykonywanej przez

odwołującego się w okresie od 18 stycznia 1977 r. do 30 kwietnia 1998 r. w Zarządzie (...) SA, a następnie w (...) spółce z o.o.

W świetle powyższego Sąd Okręgowy dopuścił dowód z przesłuchania świadków F. F. i T. A. oraz samego ubezpieczonego S. N., na okoliczność przebiegu i charakteru pracy odwołującego w spornym okresie. W ocenie tego Sądu świadkowie konsekwentnie i stanowczo potwierdzili fakt wykonywania przez ubezpieczonego, stale i w pełnym wymiarze czasu, pracy w szczególnych warunkach w spornym okresie na stanowisku monter-ślusarza urządzeń portowych. Świadkowie wyjaśnili, że remonty dźwigów i innych urządzeń przeprowadzały jednocześnie 3 brygady, a czwarta dokonywała remontów awaryjnych i innych niezbędnych w danym czasie prac. Sąd pierwszej instancji miał na uwadze, że świadkowie zeznali w szczególności, iż zarówno oni jak i ubezpieczony wykonywali pracę w różnych brygadach, ale były to prace montersko-ślusarskie tj. czynności rodzajowo tożsame i wykonywane w analogicznych warunkach. Świadkowie ci zgodnie wskazywali, że do ich zadań należało remontowanie wszelkiego rodzaju urządzeń portowych służących do przeładunku towarów oraz, że praca ta wykonywana była codziennie w wymiarze co najmniej 8 godzin, a w razie konieczności w nadgodzinach.

Dalej sąd meriti wskazał, że zeznania przesłuchanych w toku postępowania świadków korelowały w tym zakresie z wyjaśnieniami S. N., który wskazał, że w spornym okresie pracował przy remoncie urządzeń portowych. Sąd dał wiarę zarówno zeznaniom świadków, jak i ubezpieczonego przesłuchanego w charakterze strony. Ich wiarygodność nie była kwestionowana przez organ rentowy i nie została też w żaden sposób podważona. W ocenie sądu pierwszej instancji dowody te nadto w sposób jednolity i wzajemnie ze sobą korespondujący wskazywały na słuszność podniesionych przez ubezpieczonego zarzutów. Oceniając je, zatem zgodnie z zasadami logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego sąd uznał je za w pełni za wiarygodne.

Zdaniem Sądu Okręgowego, świadkowie zeznający w sprawie konsekwentnie i stanowczo potwierdzili fakt wykonywania przez ubezpieczonego, stale i w pełnym wymiarze czasu, pracy w szczególnych warunkach – bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń oraz prace budowlano-montażowe i budowlano-remontowe na oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie (wykaz A, Dział XIV, pkt 25). Zeznania świadków korelowały tak z wyjaśnieniami S. N. jak i z treścią dokumentacji pracowniczej ubezpieczonego. W konsekwencji Sąd nie znajdując podstaw do kwestionowania złożonych przez wskazane osoby wyjaśnień, dał im wiarę.

Jednocześnie Sąd Okręgowy podkreślił, że nie budziło jego wątpliwości, iż do pracy w warunkach szczególnych w rozumieniu ustawy emerytalnej winien podlegać zaliczeniu okres zatrudnienia ubezpieczonego w Zarządzie (...) SA, a następnie w (...) spółce z o.o. od 18 stycznia 1977 r. do 30 kwietnia 1998 r. Przy tym sąd uznał, że także nie ulega wątpliwości, iż ten okres był okresem wystarczającym dla pozytywnego rozstrzygnięcia o prawie ubezpieczonego do dochodzonego w niniejszym postępowaniu świadczenia, jako że daje ponad 15 lat pracy w warunkach szczególnych (20 lat, 3 miesiące i 23 dni).

W świetle powyższego Sąd Okręgowy uznał, że ubezpieczony spełnił określone przepisami rozporządzenia przesłanki nabycia uprawnień do wcześniejszej emerytury: osiągnął wiek emerytalny 60 lat oraz ma wymagany 25-letni okres zatrudnienia, z czego okres pracy w szczególnych warunkach wyniósł ponad 15 lat. W tym stanie rzeczy, Sąd ten na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego i przyznał S. N. prawo do wcześniejszej emerytury, poczynając od (...) r.

Następnie działając na podstawie art. 118 ust. 1a ustawy emerytalnej sąd pierwszej instancji stwierdził odpowiedzialność organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, mając na uwadze fakt, że już z przedłożonego przez ubezpieczonego w organie rentowym świadectwa pracy poświadczającego sporny okres zatrudnienia dało się wywieść wnioski, iż praca wskazana w tym dokumencie była pracą świadczoną przez wnioskodawcę w warunkach szczególnych.

O kosztach procesu sąd pierwszej instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. biorąc pod uwagę, że organ rentowy jest stroną przegrywającą. Na koszty procesu należne ubezpieczonemu złożyło się wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika - radcy prawnego (art. 98 § 3 k.p.c.), przy uwzględnieniu kosztów dojazdu pełnomocnika do Sądu. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika Sąd ustalił na podstawie § 11 ust. 2 w związku § 2 ust. 1 i 2 i § 4 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 462). Mając na uwadze złożone przez pełnomocnika ubezpieczonego oświadczenie, że koszty zastępstwa nie zostały uiszczone przez ubezpieczonego oraz jego wniosek o zwrot kosztów dojazdu z siedziby pełnomocnika do sądu Sąd uznał, że uprawnionym jest zasądzenie od organu rentowego na rzecz S. N. kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 360 zł, na które złożyły się koszty zastępstwa procesowego oraz koszty dojazdów pełnomocnika do S.. Jak wynika bowiem ze złożonego przez radcę prawnego oświadczenia, siedziba jego kancelarii oddalona jest od S. o ponad 200 km, gdzie pełnomocnik musiał stawić się na posiedzenie sądu jak też celem zapoznania się z aktami sprawy i dla zapoznania się z aktami pracowniczymi ubezpieczonego w miejscu ich przechowywania.

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie w całości nie zgodził się Zakład Ubezpieczeń Społecznych, który w wywiedzionej apelacji zarzucił mu:

- 1) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia a mający wpływ na jego treść polegający na ustaleniu, że łączny staż pracy ubezpieczonego w szczególnych warunkach przekracza na 1 stycznia 1999 r. 15 lat,
- 2) naruszenie prawa materialnego art. 184 ust. 1 pkt ustawy emerytalnej poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że ubezpieczony posiada wymagany staż ubezpieczeniowy pracy w szczególnych warunkach na dzień 1 stycznia 1999 r.,
- 3) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia o odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej niezbędnej okoliczności do wydania prawidłowej decyzji a w konsekwencji naruszenia art. 118 ust. 1a ustawy emerytalnej poprzez jego niewłaściwe zastosowanie,
- 4) ustalenie kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 3 krotności stawki minimalnej w sytuacji kiedy nakład pracy pełnomocnika nie uzasadniał orzeczenia kosztów w takiej wysokości.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania

ewentualnie

- uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji,

- zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.

W uzasadnieniu skarżący między innymi podniósł, że z dokumentów załączonych do akt sprawy a w szczególności świadectwa pracy z dnia 30 kwietnia 1998 r. wynika, że ubezpieczony w okresie pracy od 18 stycznia 1977 r. do 30 kwietnia 1998 r. pracował na stanowisku ślusarza remontowego, monter-ślusarz maszyn i urządzeń portowych. W ocenie skarżącego stopień ogólności zeznań świadków nie pozwala na ustalenie w jakich okresach jaką pracę ubezpieczony wykonywał, w tym w szczególności czy praca ta była pracą wykonywaną w szczególnych warunkach. Powołanie przez Sąd, że praca ubezpieczonego była pracą wymienioną w Dziale XIV poz. 25 załącznika A do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. nie znajduje uzasadnienia, gdyż dotyczy pracy na oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są wykonywane są prace wymienione w wykazie. W tej sytuacji zaliczenie okresu pracy ubezpieczonego w całości w Zarządzie (...) należy uznać za nieuzasadnione.

Dalej organ rentowy podniósł, że przyjęcie jego odpowiedzialności za nie ustalenie ostatniej okoliczności do wydania prawidłowej decyzji, również nie znajduje uzasadnienia. Skarżący podkreślił, że w toku postępowania przed organem

rentowym, ubezpieczony przedłożył świadectwo pracy, które między innymi zawierało okres pracy w szczególnych warunkach jednakże nie było to świadectwo wymagane przepisami rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. (§ 2). Natomiast w uzasadnieniu orzeczenia dotyczącego odpowiedzialności organu rentowego Sąd wskazał lakonicznie, że z przedłożonego przez ubezpieczonego w organie rentowym świadectwa pracy dało się wywieść wnioski, że praca wskazana w tym dokumencie była pracą świadczoną przez wnioskodawcę w warunkach szczególnych. Organ rentowy kwestionuje taką konstatację Sądu i wskazuje, że z przedłożonego świadectwa pracy takich wniosków nie można wywodzić. Przy czym, apelujący wskazał także, że o tym czy dana osoba pracowała w warunkach szczególnych decyduje faktycznie wykonywana praca nie zaś zajmowane stanowisko, a dla celów ustalenia charakteru pracy wykonywanej przez ubezpieczonego organ nie może prowadzić dowodu z przesłuchania świadków w przeciwieństwie do Sądu.

Dalej apelujący podniósł, że orzeczenie o kosztach winno zostać oparte na udokumentowanym nakładzie pracy pełnomocnika ubezpieczonego uzasadniającym orzeczenie o kosztach w wielokrotności stawki podstawowej. Fakt odległości i konieczności dojazdów na rozprawy, zapoznania się z aktami w sytuacji pełnomocnika z urzędu uzasadniał wniosek pełnomocnika o wyznaczenie przez ORIP radcy posiadającego siedzibę kancelarii w miejscowości będącej siedzibą Sądu.

W odpowiedzi na apelację S. N., działając przez pełnomocnika z urzędu, wniósł o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych podwyższonych o stawkę podatku od towarów i usług przewidzianą dla tego rodzaju czynności w przepisach o podatku od towarów i usług, obowiązującą w dniu orzekania o tych opłatach. Pełnomocnik złożył nadto oświadczenie, koszty zastępstwa procesowego nie zostały uiszczone przez ubezpieczonego w żadnym stopniu.

Ubezpieczony w całości podzielił stanowisko sądu pierwszej instancji wskazując że apelacja jest w całości niezasadniona.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego okazała się uzasadniona i doprowadziła do wnioskowanej zmiany zaskarżonego wyroku.

Dokonując analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd Apelacyjny nie podzielił istotnych ustaleń sądu pierwszej instancji w zakresie, w jakim sąd uznał, że okres zatrudnienia S. N. od 10 stycznia 1977 r. do 30 kwietnia 1998 r. w Zarządzie (...) jest okresem pracy w warunkach szczególnych przyjmując, że ubezpieczony wykonywał prace przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń oraz prace budowlano-montażowe i budowlano-remontowe na oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie (wykaz A, Dział XIV, pkt 25).

W pozostałym zakresie ustalenia Sądu Okręgowego sąd odwoławczy przyjmuje za własne i dlatego nie widzi potrzeby ich ponownego dokładnego powtarzania. Przy czym, okoliczności te są bezsporne między stronami i wynikają z dokumentów przedłożonych przez strony.

W kontekście przedmiotu sporu trzeba zaznaczyć, że w judykaturze Sądu Najwyższego podkreśla się jednolicie, iż przewidziane w art. 32 ustawy emerytalnej prawo do emerytury w niższym niż określony w art. 24 tej ustawy wieku emerytalnym jest ściśle związane z szybszą utratą zdolności do zarabkowania z uwagi na szczególne warunki lub szczególny charakter pracy. Praca taka, świadczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy, przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, stąd też wykonująca ją osoba ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni. Prawo to stanowi przywilej i odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 24 ustawy, a zatem regulujące je przepisy należy wyklądać w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo (por. między innymi wyroki z dnia 22 lutego 2007 r., I UK 258/06, OSNP 2008/5-6/81; z dnia 17 września 2007 r., III UK 51/07, OSNP 2008/21-22/328; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 62/07, LEX nr 375653; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z dnia 13 listopada 2008 r., II UK 88/08, niepublikowany; z dnia 5 maja 2009 r., I UK 4/09, LEX nr 509022). Podzielając takie rozumienie instytucji emerytury z art. 32 ustawy emerytalnej, należy stwierdzić, że wyłącznie takie czynności pracownicze, które są wykonywane

w warunkach bezpośrednio narażających na szkodliwe dla zdrowia czynniki, kwalifikują pracę jako wykonywaną w szczególnych warunkach. Znaczące przy tym są stopień uciążliwości owych czynników oraz wymagania wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne i otoczenia. Jedynie jeśli czynności te wykonywane są stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, to okres wykonywania tej pracy jest okresem pracy uzasadniającym prawo do świadczeń na zasadach przewidzianych w rozporządzeniu.

Analiza materiału dowodowego zgromadzonego przez Sąd Okręgowy oraz zarzutów apelacji wykazała, że sąd ten nie doprowadził do zebrania niezbędnego materiału dowodowego w sprawie oraz uszczegółowienia stanu faktycznego istotnego dla rozstrzygnięcia sporu. Przede wszystkim w sprawie należało przeprowadzić dowód z akta osobowych ubezpieczonego z okresu zatrudnienia w Zarządzie (...), skoro zachowały się one w całości, a także ustalić jakie czynności i w jakich warunkach wykonywał ubezpieczony.

Celem wyjaśnienia powyższych okoliczności Sąd Apelacyjny na podstawie art. 381 k.p.c. uzupełnił materiał dowodowy i na jego podstawie ustalił:

Na podstawie umowy z dnia 18 stycznia 1977 r. S. N. został zatrudniony w Zarządzie (...) na stanowisku ślusarza remontowego. Ubezpieczony pracował w tym zakładzie oraz jego następcach do dnia 30 kwietnia 1998 r.

dowód: umowa o pracę k. 1 akt osobowych ubezpieczonego,

świadcstwo pracy k. 3 akt osobowych ubezpieczonego .

Ubezpieczony najpierw wykonywał prace w Wydziale (...) Zarządu (...), następnie z dniem 10 września 1991 r. przeszedł do pracy w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S., a z dniem 1 czerwca 1994 r. został przejęty przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w S..

dowód: informacja o zmianie wysokości wynagrodzenia z dnia 1 września

1982 r. k. 4 akt osobowych ubezpieczonego,

zgoda na przejście do firmy (...) k. 10 akt osobowych

ubezpieczonego,

informacja o przejściu pracownika k. 12 akt osobowych

ubezpieczonego.

W czasie tego zatrudnienia S. N. nabył uprawnienia do:

- obsługi dźwignic kategorii I-s (7 lipca 1982 r.)

- prowadzenia wózków transportowych – wózków naładowanych akumulatorowo (16 kwietnia 1985 r.)

- wykonywania czynności konserwacji urządzeń dźwignicowych w zakresie mechanicznym z prawem wykonywania prac w podnoszonym koszcie montażowym (14 kwietnia 1987 r.)

- konserwacji dźwignic (30 kwietnia 1993 r.).

dowód: zaświadczenie nr (...) k. 5 akt osobowych ubezpieczonego,

zezwoleń k. 10 akt osobowych ubezpieczonego,

oświadczenie o odbiorze „instrukcji dla kierowcy wózka silnikowego”

k. 7 akt osobowych ubezpieczonego,
zaświadczenie uprawiające nr (...) k. 9 akt osobowych
ubezpieczonego,
zaświadczenie nr (...) k. 8 akt osobowych ubezpieczonego,
zeznanie ubezpieczonego e-protokół z dnia 28 lipca 2016 r.

W dniu 2 lutego 1987 r. ubezpieczony i pracodawca zawarli umowę o skierowaniu pracownika na kurs konsekratorów urządzeń dźwignicowych i uiszczenia opłaty za ten kurs, a ubezpieczony zobowiązał się do zwrotu tej kwoty pracodawcy w ściśle określonych przypadkach.

dowód: umowa (...) k. 9.

S. N. pracował w brygadzie. Na początku zatrudnienia był nawet okres kiedy brygada liczyła 11 osób. W brygadzie byli ślusarze i spawacze, wykonywali czynności monterskie. Ubezpieczony miał ukończony kurs spawacza. Pracując w brygadzie ubezpieczony wykonywał wszystkie czynności, tj. montaż, demontaż, naprawa dźwigów, elementów dźwigowych, naprawa i spawanie trapów, były też naprawy barek, rusztowań, dźwigów na wysokości, mycie elementów w wysokiej temperaturze i w wysokim stężeniu chemicznym, malowanie. Prace były wykonywane na poziomie 0 oraz na wysokości, takie też prace wykonywał ubezpieczony. Brygada wykonywała też naprawy, remonty wind w magazynach, w różnych warunkach atmosferycznych. Windę też trzeba była rozebrać, umyć, naprawić, zespawać.

Było dużo pracy przy spawaniu, może było to dwa dni w tygodniu dla ubezpieczonego. Brygada otrzymywała też inne elementy do przeróbki, spawania. Robiło się wszystko. Brygada wykonywała prace i w warsztacie, który znajdował się poza obszarem działania dźwigów i przy dźwigach, urządzeniach portowych. Brygada jeździła po całym S., dźwigi były i na B. i w G. (dzielnice S.). Tylko brygada mogła wykonać prace i dopuścić dźwig do użytku.

Przy dźwigach ubezpieczony pracował przy wszelkich elementach mechanizmów obrotowych, wypadkowych czy jezdnych, wszystko to było rozbierane, czasami wymieniane, części były całkowicie wymieniane, albo regenerowane, na tokarce, przetaczane, wytaczane.

Do wykonywania pracy brygada miała warsztat. Jak trzeba było jakiś element wycisnąć, to tam była suwnica, prasa. Brygada naprawiała wszystkie urządzenia przeładunkowe, ciągnikowe. Czasami trzeba było przewieźć je wówczas wykorzystywano większe urządzenia ciągnikowe. Prace były wykonywane i przy dźwigu w terenie i w warsztacie.

Brygada wykonywał remonty planowe, w terenie, na bocznicy. Brygada była też wzywana do awarii. Były takie 4 brygady, które pracowały tylko na I zmianie – rano. W firmie było też pogotowie techniczne, które ustalało co się stało i zlecało naprawy brygadam.

Ubezpieczony obsługiwał wózek do przewozu narzędzi i urządzeń.

Warunki pracy były szkodliwe, bo pracownicy mieli wydawane zupy i tak mówiono i pisano, tak było ustalone. Ubezpieczony stracił zdrowie, nabawił się astmy oskrzelowej, ma niewydolność serca. Kolega młodszy od ubezpieczonego otrzymał emeryturę w wieku obniżonym. Inny kolega też walczył o emeryturę przed sądem.

Mycie odbywało się w myjni, która znajdowała się na zewnątrz.

dowód: zeznanie ubezpieczonego e-protokół z dnia 27 lipca 2016 r.

Powyższych ustaleń dokonano w oparciu o akta osobowe ubezpieczonego ze spornego okresu zatrudnienia. W ocenie sądu odwoławczego nie budzą one żadnych wątpliwości co do swojej wiarygodności. Poszczególne dokumenty

zostały sporządzone przez uprawnionego do tego osoby, we wskazanym w nich czasie, dla potrzeb zobrazowania przebiegu zatrudnienia ubezpieczonego. Sąd Apelacyjny uwzględnił również uzupełniające zeznania ubezpieczonego. Sposób składania zeznań wskazywał, że ubezpieczony akcentował tylko te czynności wykonywane w czasie spornego zatrudnienia, które świadczyłyby, że praca przez niego wykonywana była pracą w szczególnych warunkach w rozumieniu art. 32 ustawy emerytalnej w związku z rozporządzeniem z dnia 7 lutego 1983 r. Ubezpieczony omijał i nie udzielał odpowiedzi o pozostałe warunki pracy i czynności wykonywane w czasie spornego zatrudnienia. Przykładem takiego odwracania uwagi są wypowiedzi ubezpieczonego na temat warsztatu którym dysponowała brygada, i w którym także wykonywała prace. Również przedstawiając okoliczności wykonywania zaplanowanych remontów dźwigów, urządzeń przeładunkowych i innych ubezpieczony pomijał oczywiste fakty, że urządzenia te były wyłączone z eksploatacji i wymagały zarówno prac bezpośrednio w miejscu wykorzystania urządzenia, jak i tych wykonywanych poza nim (w warsztacie, poza warsztatem na myjce). Nie można także pomijać oczywistego faktu, że ubezpieczony był zatrudniony na stanowisku ślusarza remontowego. Zatem, jego praca polegała na przygotowaniu pracy dla monterów, spawaczy. Nadto uprawnienia do konserwacji urządzeń dźwigowych po raz pierwszy ubezpieczony otrzymał w kwietniu 1987 r.

Wszystkie te okoliczności wskazują, że ubezpieczony wykonywał różne czynności w czasie spornego zatrudnienia i chociaż niektóre z nich (np. spawanie) mogą zostać zaliczone do pracy w szczególnych warunkach w rozumieniu przywołanych wyżej przepisów, to jednak nie można uznać, że stale i w pełnym wymiarze czasu pracy ubezpieczony wykonywał czynności objęte wykazem, który stanowi załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r.

Sąd Apelacyjny miał również na uwadze zeznania świadków przesłuchanych w sprawie i uznał, że zarzut, iż zeznania te są bardzo lakoniczne i nie odzwierciedlają rzeczywistego charakteru pracy ubezpieczonego jest zasadny. Zarówno świadek F. F., jak i świadek T. A. wskazali jedynie, że oni, jak i ubezpieczony naprawiali urządzenia portowe, przede wszystkim dźwigi stacjonarne, ale też przyczepy, naczepy, osprzęt przeładunkowy. Świadkowie nie wskazali ani na warunki wykonywania tych prac, ani na czynności wykonywane przez nich samych czy ubezpieczonego. Opis, że „ubezpieczony pracował w tym samym co ja charakterze, a dodatkowo wykonywał prace spawalnicze” oraz, że „naprawialiśmy wszelkiego rodzaju urządzenia portowe”, bez określenia poszczególnych czynności i warunków pracy jest niewystarczający do stwierdzenia, że ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace przy bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń oraz prace budowlano-montażowe i budowlano-remontowe na oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Świadkowie w ogóle nie wskazali także na warsztat i myjkę usytuowaną na zewnątrz jako miejsce wykonywania prac. Samo posługiwanie się wysoką temperaturą wody czy środkami chemicznymi, a także okoliczność używania smarów, nie stanowi o pracy w szczególnych warunkach według omawianych przepisów. Zrozumiałym przy tym jest, że świadkowie, którzy zostali poproszeni o składanie zeznań na potrzeby uzyskania przez ubezpieczonego prawa do emerytury w wieku obniżonym akcentowali tylko te okoliczności, które uzasadniałyby przyznanie takiego świadczenia. W sprawie nie sposób przyjąć, że ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał czy to bieżącą konserwację urządzeń, czy też prace remontowe takich urządzeń na oddziałach będących w ruchu i to takich oddziałach, gdzie jako podstawowe są wykonywane prace objęte wykazem.

Z kolei, okoliczność, że pracownikom były wydawane posiłki regeneracyjne, nie przesądza o zaliczeniu ich pracy do prac w szczególnych warunkach uprawniających do otrzymania emerytury w wieku obniżonym.

Jednocześnie analizując stanowisko sądu pierwszej instancji należy zwrócić uwagę, że mimo uznania, iż ubezpieczony wykonywał pracę w szczególnych warunkach sąd nie wskazał jakie konkretnie czynności z przywołanego punktu 25 wykazu A działu XIV sąd ten przyjął za wykonywane przez ubezpieczonego. Powołany przepis obejmuje bowiem:

- bieżącą konserwację:

a) agregatów

b) urządzeń

oraz

- prace:

a) budowlano-montażowe

b) budowlano-remontowe

na oddziałach w będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie.

Natomiast ustalenia dokonane powyżej nie pozwalają na zakwalifikowanie pracy ubezpieczonego do żadnej z przytoczonych wyżej pracy, ani do żadnej innej pracy objętej wykazem stanowiącym załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r.

Dla oceny czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonych i wykonywanych przez niego pracy. Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009/5-6/75; 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; 14 września 2007 r., III UK 27/07, OSNP 2008/21-22/325).

Jednocześnie trzeba wyjaśnić, że zgodnie z utrwaloną, wieloletnią linią orzecniczą Sądu Najwyższego świadectwo pracy jest dokumentem prywatnym, wobec czego zarówno w postępowaniu przed organem rentowym, jak i w postępowaniu przed sądem można dążyć do ustalenia rzeczywistego stosunku pracy, nawet gdyby okazał się on sprzeczny z treścią świadectwa pracy (por. między innymi wyrok Sądu Najwyższego z dnia: 12 grudnia 2011 r., I UK 120/11, LEX nr 1109261; 9 kwietnia 2009 r., I UK 316/08, LEX 707858 czy 24 marca 2009 r., I PK 194/08, LEX 653420).

W świetle okoliczności niniejszej sprawy konfrontacja zgromadzonej dokumentacji ubezpieczonego ze spornego okresu zatrudnienia, zeznań samego ubezpieczonego oraz zeznań zawnioskowanych świadków, wbrew wnioskowi ubezpieczonego – nie mogły doprowadzić do ustalenia, że w tym czasie wykonywał on prace w warunkach szczególnych. Oceny tej nie zmienia fakt, że ubezpieczony legitymuje się świadectwem pracy, w którym wskazano, iż wykonywał prace w szczególnych warunkach od 18 stycznia 1977 r. do 30 kwietnia 1998 r. jako monter-ślusarz maszyn i urządzeń portowych. Takie bowiem stanowisko w ogóle nie jest ujęte w rozporządzeniu z dnia 7 lutego 1983 r.

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego, po jego ponownej analizie, Sąd Apelacyjny przyjął zatem, że skarżący w spornym okresie nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy prac w szczególnych warunkach w rozumieniu art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej, a w konsekwencji nie spełnił jednej z koniecznych przesłanek z art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej do nabycia prawa do emerytury w wieku obniżonym. Zatem zarówno zarzut naruszenia prawa materialnego, jak i procesowego sformułowany przez organ rentowy w tym zakresie okazał się uzasadniony. Natomiast zarzuty naruszenia prawa materialnego w zakresie ustalenia odpowiedzialności organu rentowego oraz ustalenia stawki wynagrodzenia pełnomocnika ubezpieczonego wobec uznania prawidłowości decyzji organu rentowego z dnia 5 lutego 2014 r. i oddalenia odwołania o przyznanie prawa do emerytury stały się bezprzedmiotowe.

Mając na uwadze dokonane ustalenia i ocenę prawną Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkt I oraz II i orzekając co do istoty sprawy oddalił odwołanie, a więc także wniosek o ustalenie odpowiedzialności organu rentowego na podstawie art. 118 ust. 1a ustawy emerytalnej (punkt 1).

Zmiana zaskarżonego wyroku doprowadziła do zmiany zaskarżonego orzeczenia także w zakresie zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej ubezpieczonemu z urzędu w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji.

W związku z tym, że odwołanie ubezpieczonego od decyzji zostało oddalone, Zakład Ubezpieczeń okazał się stroną wygrywającą proces. Skutkowało to przyznaniem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej pełnomocnikowi ubezpieczonego od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie, z uwzględnieniem stawek wynikających z rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 461) w związku z § 22 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. z 2015 r., poz. 18050 oraz wnioskiem pełnomocnika (punkt 2).

Orzeczenie w przedmiocie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej ubezpieczonemu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym wydane zostało na podstawie § 13 ust. 1 pkt 2 w związku z § 12 ust. 2 i w związku z § 2 powołanego wyżej rozporządzenia (punkt 4).

O kosztach postępowania apelacyjnego, Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie przepisu art. 98 § 1 k.p.c. zgodnie, z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu), przy czym Sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji (art. 108 § 1 k.p.c.). Do celowych kosztów postępowania należy, między innymi, koszt ustanowienia zastępstwa procesowego, który w sprawach o świadczenie pieniężne z ubezpieczenia społecznego, wynosi 60 zł, zgodnie z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów opłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163, 1349 ze zm.) w związku z . Zatem, skoro uwzględniono w całości apelację organu rentowego, uznać należało, że ubezpieczony przegrał postępowanie odwoławcze w całości, a wobec tego, zasądzono od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego zwrot kosztów zastępstwa procesowego w całości – 120 zł, zgodnie z § 12 ust. 1 pkt. 2 powołanego rozporządzenia (punkt 3).

SSA Beata Górka SSA Urszula Iwanowska del. SSO Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk